

Protokół Nr VIII /2007

z obrad VIII Zwyczajnej Sesji Rady Gminy w Sadownem odbytej w dniu 12 czerwca 2007 r.

Stan Rady – 15 radnych;

Obecných według załączonej listy – 14 radnych.

Ponadto na Sesję przybyli: Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy, Pani Anna Rukat – Skarbnik Gminy, Pan Edwin Salamon – Kierownik ZGK Sadowne, Pan Waldemar Dąbrówka, Prezes firmy Kalmar Sp.z o. o., Pan Fidler, Kierownik budowy hali sportowej, Pani Małgorzata Zysk, Radna Rady Powiatu, Pan Tadeusz Danaj – Radny Rady Powiatu, Pan Wiesław Rogala – mieszkaniec Sadownego oraz sołtysi, Przewodniczący Rad Sołeckich oraz mieszkańcy gminy według załączonej listy.

Do punktu pierwszego porządku obrad:

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – dokonał otwarcia VIII Zwyczajnej Sesji Rady Gminy, następnie poinformował, że jest wymagane quorum i podejmowany uchwały będą posiadały moc prawną.

Do punktu drugiego porządku obrad:

Pani Anna Rukat – Skarbnik Gminy – Powiat zwrócił się do nas z wnioskiem o dofinansowanie drogi Jasionówka – Brzuza – Sadowne, chciałabym dołączyć ten punkt do porządku.

Radni przyjęli jednogłośnie następujący porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Wójta za okres między Sesjami.
4. Interpelacje i zapytania Radnych.
5. Dyskusja na temat pomieszczeń dla Muzeum Ziemi Sadowieńskiej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie procedur uchwalania budżetu.
7. Sprawy różne.
8. Przyjęcie protokołu z obrad VI i VII Sesji Rady Gminy.
9. Zakończenie.

Do punktu trzeciego porządku obrad:

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – mam pretensje, moje zdrowie zostało nadszarpięte. Państwo Radni wprowadzili społeczeństwo w błąd. Uważam, że współpraca między nami będzie na poziomie bardzo niskim. „Nie będą mnie uczyć zdrajcy demokracji, pacholki Rosji”, powiedział Moczulski. W Internecie jest ogłoszenie, jest nabór na stanowisko Kierownika SPZOZ. Z dniem 1 sierpnia nastąpi zmiana Kierownika SPZOZ, będzie powołana komisja konkursowa.

Hala sportowa – był nadzór budowlany, kontrola została przeprowadzona, możemy zrobić ekspertyzę. Chcielibyśmy by hala była w tym roku skończona.

Pani Anna Kowalska jest w Węgrowie, dopracowujemy oczyszczalnię.

Jeżeli chodzi o docieplenie szkół i budynku gminnego – staramy się wejść w mechanizm norweski

Do punktu czwartego porządku obrad:

Pan Wojciech Daniluk – Radny – nie można powiedzieć, że społeczeństwo jest niedouczone. Po konsultacjach ze społeczeństwem miała być zwołana nowa sesja i nie była. Jeśli chodzi o sołtysów to mieliśmy mówić też o ich dietach. Skoro im obiecano to trzeba coś w tym kierunku zrobić.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisjo Oświaty – podobno na Sesję dotyczącą Ośrodka Zdrowia wszystko było uzgonione... Przecież nie było uzgodnione. Pani Dębkowska przeczytała fragment uchwały, która nazywała się likwidacją SPZOZ. Z kim Pan ustalił porządek likwidacji SPZOZ?

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – co znaczy likwidacja?

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisjo Oświaty – zlikwidować znaczy zamknąć.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – jest Pani w błędzie. Likwidacja dotyczy sytuacji prawnej. Jest wpis do rejestru sądowego na ulicy Barskiej i do Centrum Zdrowia na ulicy Czereśniowej. Osobowość prawną mieliśmy jako Samodzielny Publiczny Ośrodek Zdrowia. Publiczny i niepubliczny to sprawa tylko i wyłącznie zapisu prawnego. Opowiem dygresję, żona jest w szpitalu a mąż u mnie. Ja byłbym z żoną w szpitalu a nie tutaj. Mam absolutną pretensję, szczególnie do radnych z Sądowego. Państwo wprowadziliście społeczeństwo w błąd.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisjo Oświaty – nie uzyskałam odpowiedzi, kto Pana namówił, z kim Pan wykonywał uchwałę?

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – to mój pomysł. Wójt sugeruje, jest przekonany w 100 %, że w ciągu 2 lat Ośrodek będzie sprywatyzowany. Ja mówiłem, że był prawnik, który pisał uchwałę. Konkludując – Państwo nie byliście przygotowani do zebrania.

Pani Elżbieta Olton – Radna – chce nawiązać do poprzednich wypowiedzi i uchwały. Taka jest jej wersja formalna, ja sama kontaktowałam się z prawnikiem i powiedział, że tak musiało być napisane. Dodam, że w ostatniej gazecie „Gościa” jest napisane, że Gorzów jest sprywatyzowany, dzięki czemu zarabia a nie traci pieniądze. Nie da się ukryć, że była propaganda.

Pan Wojciech Daniluk – Radny – nikt nie jest przeciwny prywatyzacji, ale prywatyzacji w sposób normalny?

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisjo Oświaty – które z uchwał uzyskały aprobatę Wojewody?

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – Państwo dostają raz do roku sprawozdanie z realizacji uchwał i zarządzeń.

Pan Ryszard Decyk – Przewodniczący Komisji Rolnictwa – w niedziele są zawody straży a na teren zawodów nie ma dojazdu. Czy myśli Pan, by coś zrobić z tą wyrwą, która jest na drodze? Natomiast odnośnie uchwały, uważam, że nie należy wytykać ludziom niedouczenia, bo zapisane było likwidacja.

Pani Elżbieta Olton – Radna – uważam, że to nie powinno wyjść z Sesji.

Pan Ryszard Decyk – Przewodniczący Komisji Rolnictwa – Wójt mówi, że to była nagonka, nie było, chodzi tylko o logikę.

Pani Elżbieta Olton – Radna – nie zajęliśmy stanowiska, że Ostrówek ma przejąć nasz Ośrodek.

Pan Ryszard Decyk – Przewodniczący Komisji Rolnictwa – a uchwała?

Pani Elżbieta Olton – Radna – nie dostaliśmy tej uchwały do głosowania.

Pan Robak – Sołtys – w stanie wojennym tylko „Wrona” podejmowała tajne uchwały.

Pan Jacek Rostek – Radny – społeczeństwo nas wybrało, żebyśmy w ich imieniu podejmowali decyzję, a nie konsultowali się w każdej sprawie.

Pan Marek Gajewski – Wiceprzewodniczący Rady Gminy – to najważniejsza sprawa, z jaką przyszło nam się zmierzyć.

Pan Jacek Rostek – Radny – uważam, że konsultacje ze społeczeństwem nic nie dały. W Zieleniecu przyszło trzydziestu mieszkańców z pięciuset.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – i kto miał prawo głosować, Ci, którzy przyszli, czy Ci, którzy zostali w domu?

Pan Jacek Rostek – Radny – uważam, że trzydzieści osób to za mało, żeby mogło zdecydować za pięćset.

Pan Głuszak – Radny – uważam, że jest zła informacja. Do ludzi prostych trzeba mówić wprost. A ludzie myśleli, że Ośrodek jest sprzedany.

Pan Puczyński – przedstawiciel firmy coovap – firma zatrudnia około 100 osób, chcielibyśmy kupić galę po Gospodarce Komunalnej. Zwracam się do Państwa z prośbą o to, byście się Państwo przychyłili do sprzedaży nam tej nieruchomości.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – co z Zakładem Gospodarki Komunalnej, który byłby obok i była to strefa zero.

Pan Puczyński – przedstawiciel firmy coovap – nam to zupełnie nie przeszkadza, że to przy Zakładzie Gospodarki Komunalnej.

Pan Andrzej Wrzosek – Radny – co Zakład Gospodarki Komunalnej tam robi?

Pan Edwin Salamon – Kierownik ZGK – garażujemy tam wszystkie sprzęty.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – ZGK nie ma perspektyw, to też temat, który pewnie w 2008 roku będzie prywatyzowany.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – mamy tam trzy hale?

Pan Puczyński – przedstawiciel firmy coovap – dwie hale są nowe, chcemy kupić trzecią, z której prawie połowę wynajmujemy.

Pan Edwin Salamon – Kierownik ZGK – jeżeli projektuje się oczyszczalnię to można razem zrobić nasze biura, garaże. Wszystko przy jednej inwestycji.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – jest Pan Skóra, który prowadzi ZOZ w Węgrowie.

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów - realizuje program swojej firmy. ZOZ zatrudnia 500 osób ponad, to największa firma w powiecie. Staramy się remontować, podnosić jakość usług, żeby pacjentom było lepiej. Dziękuję Gminie Sadowne za współfinansowanie rentgena dla całego powiatu, to inwestycja sprzed dwóch lat. Koszt 770 000 + wyposażenie, około miliona kosztowało razem. Teraz jest duża zachorowalność na choroby nowotworowe, teraz chcemy zakupić zestaw wideoskopii, za około 150 000 zł. Będziemy realizować inwestycje z pomocą samorządów. Każdy samorząd może nas wspierać w kwocie, jaką może wygospodarować, nie narzucamy kwot.

Są trzy rodzaje opieki zdrowotnej, ZOZ-y publiczne, do których jest zapisana 1/3 osób, ZOZ-y gminne, jak Sadowne, Grębków, Niepubliczne ZOZy. W dużej części działanie ośrodka zależy od ludzi. Jeśli jest dobry lekarz, to dobrze to działa i w publicznym i niepublicznym ośrodku zdrowia. Podstawowa opieka to lekarz, pielęgniarka, położna środowiskowa, badania lekarskie, przewozy pacjentów, nocna pomoc lekarska. Średnio w powiatach jest jeden dyżur pomocy środowiskowej. Nasz powiat utrzymuje dwa gabinety pomocy lekarskiej nocnej. ZOZ-y występują do nas, byśmy organizowali pomoc nocną. Mamy dwie karetki przewozowe, dowożące pacjentów na zabiegi planowane. ZOZ-y publiczne często wykonują badania za 0,1 procent, to stanowczo za mało. Najwięcej zależy od ludzi. Najlepiej, jeżeli jest publiczny i niepubliczny zakład opieki zdrowotnej w danej miejscowości. Moja firma nie przegrała konkurencji. Właścicielami ZOZ-u jesteście Państwo, wy zdecydujecie, jaki ten zakład ma być. Musicie Państwo wybrać z dwóch rodzajów ZOZ – ów publicznego i prywatnego. Musi się to odbyć w atmosferze spokoju, nie da się tego zrobić w atmosferze pilności. Nie łatwo jest znaleźć dobrego lekarza. Rozmawiałem z Panią Doktor Siemieniuk i Panią Doktor Gańko. One też się przejmują, pacjenci do nich dzwonią, ciężko im opuścić pacjentów. Pani Doktor Gańko była u nas około pół roku temu w sprawie pracy, ale nie chce, żeby zostawić ośrodek bez opieki. Pani Siemieniuk bardzo przeżywała tę sytuację, była w szpitalu. Z mojej strony – jeśli będziemy mogli, to będziemy pomagać, zależy nam na dobrej współpracy. Nie mogę Wam oddać lekarzy, bo na dzień dzisiejszy nie dysponuję lekarzami. Wszystkie ZOZ-y w Polsce już mają niedobory lekarzy.

Pan Zbigniew Klósek – Wiceprzewodniczący Rady Gminy – jeśli byśmy chcieli dołączyć do ZOZ – u węgrowskiego to musimy zlikwidować Ośrodek? Do 2008 roku musi być zrobione dostosowanie, kto by to robił, gmina, czy Państwo?

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – jeżeli chodzi o dostosowanie, to nie nie mogę powiedzieć, nie byłem tam niedawno. Właścicielem jest gmina, więc generalnie właściciel dokonuje remontu. Jeżeli chodzi o stan prawny Państwo musielibyście zlikwidować Ośrodek. Jednocześnie trzeba znaleźć następcę, ponieważ Wojewoda chce wiedzieć, co dzieje się z pacjentami, nie można zostawić ich bez opieki.

Pan Waldemar Cyran – Przewodniczący Komisji Budżetowej – jeżeli podejmiemy uchwałę, że chcemy dołączyć do Pańskiego Ośrodka, to jak to fizycznie ma wyglądać?

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – jeżeli lekarz zna pacjenta to połowa rzeczy odbywa się przez telefon. Godzin pracy się nie wyznacza. W dniach funkcjonowania ośrodka jest łatwiej, ponieważ lekarze pracują na zakładkę. Jeżeli Państwo podejmą taką decyzję to przyjadę z pracownikami i ustalimy coś. Tylko nie można tego zrobić z dnia na dzień.

Pan Waldemar Cyran – Przewodniczący Komisji Budżetowej – kwestia znalezienia lekarzy byłaby w Pana gestii?

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – musiałbym szukać lekarzy.

Pan Sławomir Malinowski – Radny – czy Pański zakład zapewniłby opiekę nocną?

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – odpowiadam Panu, że przeważnie w gminach jest jeden dyżur, u nas są dwa. Nikt tego nie utrzyma.

Pan Sławomir Malinowski – Radny – nie dyżury, chodzi o lekarza, który by tu mieszkał.

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – zbyt daleko Pan mnie pyta, jest pomoc wyjazdowa, która dojeżdża do pacjenta.

Pan Sławomir Malinowski – Radny – moja miejscowość podlega pod Prostynię, odmawia się nam pomocy ponieważ nie jesteśmy przyłączeni do Węgrowa tylko do Ostrowi.

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – trudno mi odpowiedzieć, jest system nagrywania zgłoszeń. W razie kontrowersji się to odtwarza i analizuje.

Pan Wojciech Daniłuk – Radny – gdyby Pański zakład przyjął Ośrodek to Pani Doktor Gańko i Siemieniu mogą zostać? Będziemy musieli zlikwidować Ośrodek i powinna być wstępna umowa z zakładem, który to przejmie?

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – pierwsze pytanie – zbyt daleko Pan mnie wypytuje, nie prowadziłem takich rozmów i nie mogę odpowiedzieć. Likwidacja – tak, trzeba zlikwidować zakład w sensie prawnym. Natomiast nowy właściciel też musi być podany, trzeba mieć pewność, że ludzie będą mieli opiekę.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – czy byłby Pan zainteresowany współpracą z naszą gminą?

Pan Skóra – Kierownik ZOZ Węgrów – myślę, że tak, uważam, że w tym ośrodku brakuje poradni „k”. Teraz lekarzy ginekologów przyjmuje siedmiu, łącznie ze mną. Jest długa kolejka, wiem, że w Sadownem jest problem, bo wiele osób przyjeżdża do Łochowa.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – dziękuje Panu za przybycie, chciałbym z Panem współpracować. Skoro nie ma więcej pytań do Pana Doktora chciałbym przedstawić Pana Waldemara Dąbrówkę, który prowadzi budowę hali sportowej.

Pan Waldemar Dąbrówka – Prezes firmy WALMAR Sp. z o. o. – budowa jest opóźniona. Przystępując do realizacji chcieliśmy zatrudnić jak największą liczbę ludzi i zakapować materiały w Sadownem. Opóźnienie wynikało z następujących czynników:

1. Odpływ ludzi do pracy za granicą. Firma istnieje od 25 lat, teraz pracownicy opuszczają nas, żeby wyjechać za granicę.
2. Trudności i ceny zakupu materiałów. Uzyskaliśmy pozwolenie na zmianę itongu na belit i część rzeczy wykonamy.

Chcemy zwrócić się do Wójta o prolongatę terminu realizacji na termin do końca grudnia 2007 r. Pan Dąbrówka przeczytał pismo dot. prolongaty terminu realizacji robót. Chcę dodać, że w tej chwili nie jest to już działalność zarobkowa tylko mająca na celu wyeliminowanie strat. Stała się rzecz niebywała, jeżeli chodzi o materiały i ceny. Być może mogłem więcej zrobić w poprzednim roku.

Pan Andrzej Wrzosek – Radny – kiedy Pan przykryje ten budynek?

Pan Waldemar Dąbrówka – Prezes firmy WALMAR Sp. z o. o. – na koniec miesiąca, mamy już konstrukcję stalową. Cały obiekt będzie w surowym stanie zamknięty na koniec sierpnia.

Pan Andrzej Wrzosek – Radny – a pęknięcie fundamentu jak wypłynie?

Pan Waldemar Dąbrówka – Prezes firmy WALMAR Sp. z o. o. – nie ma wpływu wcale. Beton jest niewytrzymały na rozciąganie. Budowa ma prowadzony dziennik.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – fachowcy wyjechali, a Ci, których Pan zatrudniał mieli doświadczenie w pracy na budowie, czy byli przypadkowi?

Pan Waldemar Dąbrówka – Prezes firmy WALMAR Sp. z o. o. – oprócz prac wymagających fachu są na budowie rzeczy, które fachu nie wymagają. Kierownikiem jest inżynier z bardzo dużym doświadczeniem, z nieograniczonymi uprawnieniami budowlanymi. Dostajecie Państwo gwarancje na wykonany budynek.

Pan Tadeusz Danaj – Radny Rady Powiatu – jestem bezpośrednio zainteresowany, żeby hala powstała jak najszybciej. Muszę powiedzieć, że wiele się zmieniło, kiedy zmienił się kierownik. Chce zapytać, czy termin, o którym Pan mówi jest terminem realnym, czy będą następne

Pan Waldemar Dąbrówka – Prezes firmy WALMAR Sp. z o. o. – skoro tu przyjechałem, tzn. że mam wszystko przemyślane, w innym wypadku by mnie tu nie było.

Pan Ryszard Dceyk – Radny – pozostałe materiały są już zabezpieczone? Może lepiej już teraz zamówić?

Pan Waldemar Dąbrówka – Prezes firmy WALMAR Sp. z o. o. – z itongiem skorzystałem z pomocy Pana Sobolewskiego. My mieliśmy już zamówione, wpłaciliśmy zaliczkę, ale ją nam zwrócono. Mamy już konstrukcję, płyty, farby, podłoga jest już gotowa. Nie ma odstępstw od

projektu w budowie tej hali, tylko drobne rzeczy są zmienione, są drobne zmiany przy wentylacji, ogrzewaniu, podłoga jest zmieniona, bo były wątpliwości czy materiał będzie dobrze służył.

Pan Wojciech Daniluk – Radny – ta hala, jeżeli chodzi o konstrukcje ma wiele zastrzeżeń, jak filary (okrągłe), fundament, płyty stropowe, rzekomo są niepoprawnie zrobione. Był problem też odnośnie słupów, były one poprawiane.

Pan Fidler – Kierownik budowy – mieliśmy kontrolę z Państwowego Inspektoratu, poprawiliśmy filar, otulinę i nie ma uwag. Tam nic nie grozi. Wróć do pęknięcia, przejrzałem dziennik budowy, tak kiedyś była rzeka, rów i trzeba było wzmocnić grunt.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – anektowanie umowy nie jest łatwe. Ponieważ umowa jest podpisana, można ją aneksować z porozumieniem Rady Gminy.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – jeśli będzie prolongata nie będzie problemów z dotacją?

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – nie, ale będą odsetki od kredytu.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – a kredyt jest wzięty?

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – tak, wzięta jest transza 250 000 zł a 500 000 zł jeszcze czeka. Mamy pieniądze, ale nie możemy wydać, bo nie mamy dokumentów.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – czy na wszystkich Pana budowach pracownicy pracują od 8.00 do 16.00?

Pan Fidler – Kierownik budowy – niech Pani wyjdzie na ten skwar i przebywa tam osiem godzin.

Pan Andrzej Wrzosek – Radny – kiedy nastąpi przecięcie wstęgi?

Pan Waldemar Dąbrówka – Prezes firmy WALMAR Sp. z o. o. – 20 grudnia 2007 r.

Do punktu piątego porządku obrad.

Pani Małgorzata Zyśk – Dyrektor Gimnazjum – wypowiadałam się w kwietniu odnośnie sali. W chwili obecnej tłoku nie ma, ale gdy jest zimno to jedyne miejsce do zajęć wychowania fizycznego. Dodatkowo prowadzi się tam język rosyjski i angielski, bo brakuje pomieszczeń. To bardzo trudna sytuacja dla mnie, to pomieszczenie jest mi bardzo potrzebne. Nie będę miała innego miejsca, żeby postawić stoły do tenisa.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – buduje się hala. Patrząc na sąsiadów – Brok, Stoczek, hale stoją puste. Kwestia jest czterech miesięcy. Sala stoi pusta, możemy pójść i zobaczyć. Budynek, w którym jest sala pamięci jest do rozebrania i już mam uzgodnienia od około roku, mogę rozbierać. Trzeba znaleźć wyjście. Proszę Państwa o dyspozycję, że przeniosę te przedmioty do Sali w szkole, mimo niezgody Pani Dyrektor.

Pan Janusz Urbankowski – Pełni obowiązki Kierownika Muzeum Ziemi Sadowieńskiej – odpowiadam za te przedmioty, jestem kontrolowany przez osoby starsze. Patrzą, co robię. Poza tym, nie mogę wpuszczać ludzi do tych pomieszczeń. To ewenement, żeby te wartościowe przedmioty przechowywać w takich pomieszczeniach, w takich warunkach. Miał przyjechać Pan, który miał ocenić dokładnie, jaki jest rodzaj grzyba na przedmiotach i zniszczyć go odpowiednim gazem.

Pani Barbara Giers – przedstawicielka Towarzystwa Ziemi Sadowieńskiej – Bogusław Kić był pomysłodawcą Muzeum a przy zbiorze przedmiotów pracowali nauczyciele. Przez wzgląd na Pana Kicia nie możemy przenosić tego, poza Sadowne. Uważam, że lepiej byłoby przenieść eksponaty do Internatu.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – eksponaty dublujące się i zajmujące masę miejsca można przenieść do szkoły w Sokółce.

Pan Jacek Rostek – Radny – jesteśmy za tym, żeby Muzeum zostało w Sadownem.

Pan Tadeusz Danaj – Radny Rady Powiatu – zgadzam się, że nie można tematu zamknąć. Uważam, że najpierw należy porozmawiać z dyrektorem szkoły. Nie do końca wierze, że hala zostanie ukończona do 20 grudnia 2007 roku. Szukacie Państwo pomieszczenia zastępczego. Proszę, by póki hala nie zostanie oddana do użytku nie przenosić tych przedmiotów.

Pan Ryszard Decyk – Przewodniczący Komisji Rolnictwa – czy w przypadku gazowania eksponatów nie wpłynie to niekorzystnie na zdrowie dzieci?

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – jakbyśmy mieli truć ludzi to najprawdopodobniej nie byłoby to gazowanie.

Pan Janusz Urbankowski – Pełni obowiązki Kierownika Muzeum Ziemi Sadowieńskiej – pomieszczenie po gazowaniu będzie przez okres około tygodnia zamknięte, później wywietrzone, ale nie jest to gaz zabijający. Nie znaleźliśmy rozwiązania, pomieszczeń w internacie nie dostaniemy. Chyba trzeba to wszystko wrzucić „na kupę”, bo wszystko jest niemożliwe.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – nie należy kpić, należy znaleźć godne miejsce. Sala w gimnazjum nie spełnia warunków. W internacie potrzebne byłyby chociaż trzy pomieszczenia. Mamy jedynekę, zagospodarujmy ją, tam byłoby piękne muzeum.

Pan Jacek Rostek – Radny – jak ma przejść wycieczka przez szpaner pijaków?

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – obiecuje, że nie będzie.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – odpowiedzialność za ewentualną kradzież ponosi Rada Gminy.

Pan Jacek Rostek – Radny – wszyscy chcemy, żeby to było w szkole, tylko nie Pani Dyrektor.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – Pani Dyrektor chce też w wakacje działać.

Pani Małgorzata Zyśk – Dyrektor Gimnazjum – ja nie jestem przeciwna, tylko mówię, że byłoby nam bardzo ciężko.

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – byliśmy oglądać tę salę. Było tam zupełnie pusto. Mam synów w Gimnazjum, których pytałem, czy odbywają się tam zajęcia, powiedzieli mi, że bardzo rzadko.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – również myślę, że nic się nie stanie, jak te przedmioty przeniesiemy tam na jakiś czas..

Pan Sławomir Malinowski – Radny – chcemy mieć muzeum a nie potrafimy dać pomieszczenia? Przecież to jest historia, szkoła powinna być zachwycona.

Kto jest za przeniesieniem Izby Pamięci do sali w gimnazjum:

Za- 11

Przeciw – 1;

Wstrzymujące – 2.

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – przeczytał podanie firmy SCANINVEST. Firma chciałaby, żeby w przyszłości nie robić im przeszkód w wydobywaniu złóż piasku. Wniosek, by do planu zagospodarowania przestrzennego nie wnosić sprzeciwów dotyczących eksploatacji piasku. Kto z Państwa jest za przyjęciem wniosku?

Radni jednogłośnie przychyliłi się do wniosku.

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – przeczytał pismo Pani Spychalskich, która niesłusznie wzięła 5473 złote z opieki społecznej.

Pan Mieczysław Manicki – Rada Prawny – proponowałbym na razie nie podejmować decyzji w tej sprawie.

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – przeczytał pismo ZOZ Węgrów o dofinansowanie zakupu sprzętu.

Radni powiedzieli się jednogłośnie Za udzieleniem pomocy finansowej w zakupie sprzętu.

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – przeczytał pismo dot. dofinansowania budowy drogi w kwocie 94 000 zł.

Radni powiedzieli się jednogłośnie Za dofinansowaniem drogi.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – oczyszczalnie są priorytetowe. Kto jest za wnioskiem, żeby projektanta oczyszczalni wybrać z wolnej ręki?

Radni powiedzieli się jednogłośnie za wybraniem projektanta oczyszczalni z wolnej ręki.

Pan Piotr Olkowski – Radny – projektując sieć przyłączy trzeba wziąć pod uwagę, że na ulicy Partyzantów, po jednej stronie jest Sądowe a po drugiej Ocięte. Może trzeba zrobić projekt Ociętego jednocześnie z projektem Sądowego?

Do punktu szóstego porządku obrad

- a) Radni głosowali jednogłośnie za przyjęciem uchwały.

Do punktu siódmego porządku obrad

Pan Ryszard Decyk – Przewodniczący Komisji Rolnictwa – proszę pilnować kolejności wysypywania dróg. Na posiedzeniu straży ustalono, że jednostki dostaną po 2000 zł, Sadowne 5000 zł. Nie wiem, jak pukać, żeby dowartościować tych, którzy się najbardziej starają.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – proszę przedstawić uchwałę Radzie.

Pan Zbigniew Klósek – Wiceprzewodniczący Rady gminy – pytanie do Pani Dębkowskiej odnośnie sprzedaży alkoholu dzieciom. Moim zdaniem nic się nie zmieniło, dzieci nadal mogą kupować alkohol.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – tam są dwie sprawy – kupowanie alkoholu przez nieletnich i są dla nieletnich. W maju po raz trzeci wzywaliśmy właściciela sklepu i dwie sprzedawczynie. Pouczyliśmy i groziliśmy zamknięciem, jeśli nic się nie zmieni.

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – byłem około tygodnia temu, było pod sklepem około 7 osób pijących. Dlaczego nikt się tym nie interesuje? Komisja Alkoholowa powinna się tym zainteresować. Pani mówi ładnie, ale nic się nie dzieje.

Pani Irena Dębkowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty – w ubiegłym roku chcieliśmy zamknąć jeden sklep, ale świadkowie się wycofali.

Pan Marek Sobolewski – Przewodniczący Rady Gminy – są dokumenty z sądu. Ojciec dziecka został ukarany a sklep dalej funkcjonuje.

Pan Ryszard Decyk - Przewodniczący Komisji Rolnictwa – zgłaszam wniosek o podjęcie uchwały dotyczącej odpłatności dla strażaków za wyjazdy i wyposażenie ich w środki łączności.

Wniosek przegłosowano następującym stosunkiem głosów:

Za -11;

Wstrzymujące – 3

Przeciw – 0.

Pan Zdzisław Tracz – Wójt Gminy – rozdał radnym tabele do wypełnienia, odnośnie zainteresowania Internetem. Powiedział, że użytkownik płaciłby tylko abonament, natomiast koszty instalacji pokryłaby wspólnie z TPSA gmina z pozyskanych na ten cel środków.

Do punktu ósmego porządku obrad

Protokół Nr VI Radni przyjęli następującym stosunkiem głosów:

Za – 11;

Przeciw – 2;

Wstrzymujący – 1.

Protokół Nr VII Radni przyjęli następującym stosunkiem głosów:

Za – 11;

Przeciw – 1;

Wstrzymujące – 2.

Do punktu dziewiątego porządku obrad

Pan Marek Sobolewski Przewodniczący Rady Gminy – podziękował wszystkim uczestnikom za spotkanie oraz aktywny udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano:

Marlena Krzycka

Protokolant

Marek Sobolewski

Przewodniczący Rady Gminy